

Sygn. akt

III AUa 1426/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 kwietnia 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Rzeszowie, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

	Przewodniczący:	SSA Irena Mazurek
	Sędziowie:	SSA Janina Czyż SSA Ewa Madera (spr.)
	Protokolant	st.sekr.sądowy Maria Piekielek

po rozpoznaniu w dniu **2 kwietnia 2014 r.**

na rozprawie

sprawy z wniosku **J. P.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w R.**

o rentę z tytułu niezdolności do pracy

na skutek apelacji wnioskodawcy

od wyroku **Sądu Okręgowego w Przemyślu**

z dnia **13 września 2013 r.** sygn. akt **III U 1790/12**

o d d a l a apelację.

Sygn. akt III AUa 1426/13

UZASADNIENIE

Decyzją z 27 lipca 2012 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R. powołując przepisy ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, odmówił J. P. prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, w uzasadnieniu wskazując na treść orzeczenia komisji lekarskiej Zakładu z 20 lipca 2012 r., która uznała, iż wyżej wymieniony nie jest niezdolny do pracy.

Skarżąc powyższą decyzję odwołaniem, wnioskodawca J. P. kwestionując stanowisko komisji lekarskiej Zakładu naprowadził, że od trzydziestego roku życia leczy się z powodu nadciśnienia, a świadczenie rentowe zostało mu odebrane niecałe trzy miesiące przed złożeniem wniosku o emeryturę. W konkluzji wniósł o zmianę zaskarżonej decyzji i przyznanie renty z tytułu niezdolności do pracy.

Odpowiadając na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie, podtrzymując zarówno stanowisko, jak i argumentację prezentowaną w zaskarżonej decyzji.

Sąd Okręgowy Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Przemyślu wyrokiem z 13 września 2013 r. oddalił odwołanie.

Sąd I instancji ustalił, że J. P.urodzony (...)z zawodu inżynier rolnik, ostatnio zatrudniony na stanowisku palacza c.o., prowadzący własną działalność gospodarczą – kierownik domu handlowego, uzyskał prawo do renty w 1994r. i świadczenie to pobierał do 31 maja 2012r. Kolejny wniosek o przyznanie renty złożony został 15 maja 2012r. W jego rozpoznaniu organ rentowy, kierując się ustaleniami komisji lekarskiej Zakładu z 20 lipca 2012 r., która nie stwierdziła aby wnioskodawca był niezdolny do pracy, wydał zaskarżoną decyzję. Weryfikując stanowisko komisji lekarskiej Zakładu w zakresie stanu zdrowia wnioskodawcy, Sąd Okręgowy przeprowadził dowód z opinii trzech zespołów biegłych sądowych. Pierwszy zespół biegłych składający się z lekarza kardiologa i diabetologa w opinii z 12 grudnia 2012r. po stwierdzeniu u wnioskodawcy nadciśnienia tętniczego II ESC, cukrzycy typu II w okresie insulinoterapii o stabilnym przebiegu bez powikłań narządowych, otyłości, przepukliny pępkowej, stwierdził, że powyższe schorzenia nie naruszają sprawności organizmu w stopniu powodującym utratę zdolności do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji. Zgłoszone przez wnioskodawcę zarzuty do opinii skutkowały powołaniem kolejnego zespołu biegłych tj. lekarza specjalisty z zakresu medycyny pracy oraz kardiologa, którzy w opinii z 24 kwietnia 2013r. po stwierdzeniu u odwołującego nadciśnienia tętniczego, cukrzycy typu II w okresie insulinoterapii, otyłości, przepukliny pępkowej, stwierdzili, że powyższe schorzenia nie prezentują takiego stopnia zaawansowania, który ograniczałby zdolność wnioskodawcy do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji. Biegły kardiolog wskazał na obrzęki kończyn dolnych podnosząc, że zgłaszane przez skarżącego dolegliwości bólowe w klatce piersiowej mogą być objawami choroby niedokrwiennej serca, jednakże nie zostały przedłożone żadne badania na potwierdzenie tego schorzenia. Brak hospitalizacji, jak również stosownych badań, a więc brak działań w kierunku ustalenia rozpoznania i ewentualnego wdrożenia leczenia stoi – zdaniem biegłego - w sprzeczności ze zgłaszanymi dolegliwościami. Kolejne zarzuty wnioskodawcy do stanowiska biegłych spowodowały zwrócenie się przez Sąd Okręgowy do trzeciego zespołu biegłych tj. specjalisty medycyny pracy oraz kardiologa. Biegli w opinii z 24 lipca 2013r. stwierdzili u J. P.nadciśnienie tętnicze II ESC/ESH, cukrzycę typu II w trakcie terapii mieszanej, zespół metaboliczny, otyłość, kamice nerkową prawostronną w wywiadzie, jaskrę prostą obu oczu, retinopatię cukrzycową prostą. Biegli przyjęli, iż stopień nasilenia schorzeń nie pozwala wnioskodawcy na wykonywanie ciężkiej pracy fizycznej, pracy na wysokości, w charakterze kierowcy lub operatora maszyn i sprzętu, ale nie powoduje niezdolności do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji i ostatnio wykonywanej.

Sąd Okręgowy pomimo kolejnych zarzutów odwołującego, uznał dowody z wyżej wskazanych opinii za wiarygodne, wskazując zarówno na zakres opinii jak i wiedzę opiniujących. Sąd podkreślił, iż brak wyników badań diagnostycznych takich jak echokardiografia czy próba wysiłkowa, z punktu widzenia orzeczniczego jest dowodem na to, że nie była wymagana żadna poszerzona diagnostyka, ani interwencja specjalistyczna, gdyż przebieg schorzeń był kontrolowany. Zgłoszone zaś przez wnioskodawcę kolejne zarzuty do opinii uznał za bezzasadną polemikę z jednoznacznym stanowiskiem biegłych. Zdaniem Sądu Okręgowego przy ocenie kwalifikacji wnioskodawcy nie można ograniczyć się wyłącznie do pracy palacza c.o. Przeciwwskazania wymienione przez trzeci zespół biegłych nie są jednak równoznaczne z utratą w znacznym stopniu zdolności do pracy zgodnej z poziomem posiadanych przez odwołującego kwalifikacji.

W tych okolicznościach Sąd I instancji przyjął, że wnioskodawca nie spełnia warunków do otrzymania dochodzonego świadczenia. Konsekwencją powyższego stał się wyrok wydany w oparciu o przepis art. 477¹⁴ § 2 kpc.

W apelacji od powyższego orzeczenia wnioskodawca J. P. zarzucił naruszenie prawa materialnego polegające na nie przyznaniu renty z tytułu niezdolności do pracy za 2 miesiące i 24 dni i nie uwzględnieniu okresu ochronnego przed emeryturą, bez wskazania naruszonych regulacji prawnych.

W uzasadnieniu wnioskodawca wskazał na niezależne od niego przyczyny niedostarczenia dokumentacji medycznej, w tym wyników badań diagnostycznych, jak również swoje kwalifikacje zawodowe, stwierdzając, iż nigdy nie pracował na stanowisku kierownika domu handlowego, zaś działalność gospodarczą prowadził przez krótki okres. Prawo do renty uzyskał wykonując zawód palacza c.o. a świadczenie to przyznawano również po zaprzestaniu prowadzenia działalności gospodarczej. Zdaniem skarżącego Sąd Okręgowy powinien uwzględnić okres ochronny przed emeryturą i wypowiedzieć się w przedmiocie braku świadczenia rentowego za okres od daty wstrzymania jego wypłaty do dnia przyznania emerytury oraz zobowiązać organ rentowy do wypłaty świadczenia za ten okres.

Sąd Apelacyjny w Rzeszowie ustalił i zważył, co następuje :

Apelacja wnioskodawcy jest nieuzasadniona i jako taka podlega oddaleniu. Wyrok Sądu Okręgowego Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Przemyślu z 13 września 2013 r. jest – w ocenie tut. Sądu - wyrokiem trafnym i odpowiadającym prawu, zaś w okolicznościach przedmiotowej sprawy nie występują jakiegokolwiek przesłanki zaskarżenia mogące wyrok ten wzruszyć, w szczególności te, które Sąd II instancji ma na uwadze z urzędu (art. 378 § 1 kpc).

Na wstępie zauważyć należy, iż w sprawach o świadczenia rentowe, w celu ustalenia stanu zdrowia osoby odwołującej się pod kątem zasadności przesłanki warunkującej nabycie prawa do renty, jaką jest niezdolność do pracy w rozumieniu art. 12 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS, daty powstania tej niezdolności oraz jej charakteru, koniecznym jest przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego lekarza lub zespołu biegłych. Jest oczywistym bowiem, że ocena niezdolności do pracy wymaga wiadomości specjalnych, których sąd orzekający nie posiada. Wyznaczeni biegli winni zaś legitymować się specjalizacją adekwatną do schorzeń badanego, a wydana przez nich opinia musi spełniać określone kryteria, stanowiące w efekcie o pełnej miarodajności tego dowodu - bliżej o nich w bogatym orzecznictwie Sądu Najwyższego, tu między innymi w orzeczeniach z 19 grudnia 1990 r. I PR 148/90 OSP 1991 nr 11-12, poz. 300,14 września 1995 r. II URN 31/95 OSNAP 1996 r., nr 7, poz. 103, czy z 7 listopada 2000r. I CKN 1170/98- OSNC 2001/4/64).

Odnosząc powyższe do rozpoznawanej sprawy przyjdzie zauważyć, że dowody takie zostały przez Sąd I instancji przeprowadzone, a to - odpowiednio do schorzeń wnioskodawcy - z opinii aż trzech biegłych specjalistów z zakresu kardiologii, dwóch biegłych specjalistów medycyny pracy oraz diabetologa. W ocenie biegłych, rodzaj oraz stopień zaawansowania rozpoznanych u J. P. schorzeń nie narusza sprawności jego organizmu w stopniu skutkującym utratą zdolności do pracy zgodnej z poziomem posiadanych przez odwołującego kwalifikacji. Wydane opinie w ocenie Sądu Okręgowego stanowiły wiarygodne dowody w sprawie, pozwalające na poczynienie istotnego dla tego postępowania ustalenia, a mianowicie przyjęcia, że odwołujący nie jest niezdolny do pracy.

Zdaniem tutejszego Sądu Apelacyjnego, dokonana przez Sąd Okręgowy ocena materiału dowodowego – wbrew twierdzeniom apelującego - nie jest oceną dowolną, ale mieszczącą się w granicach swobodnej oceny o jakiej stanowi art. 233 § 1 kpc mający swe pełne zastosowanie, także do oceny dowodu z opinii biegłych. Sąd I instancji - dzieląc konkluzję opinii biegłych miał na względzie te wszystkie wypracowane w orzecznictwie sądowym kryteria oceny tego dowodu, które przemawiają za przyjęciem ich miarodajności. Powołani w sprawie biegli lekarze sądowi dysponowali bowiem wiadomościami specjalistycznymi, niezbędnymi do stwierdzenia okoliczności mających istotne znaczenie dla sprawy. Wydanie opinii poprzedzone zostało analizą dokumentacji medycznej odwołującego oraz przeprowadzonym z nim wywiadem i badaniem przedmiotowym. W treści opinii biegli w sposób wystarczający ustosunkowali się do rozpoznanych u badanego schorzeń oraz ocenili ich wpływ na jego zdolność do pracy zgodnie z posiadanymi kwalifikacjami. W ocenie tutejszego Sądu wydane opinie zawierają fachowe, przekonujące uzasadnienie przyjętych przez biegłych stanowisk, które jak wynika z akt sprawy były zasadniczo zbieżne ze stanowiskiem lekarzy orzeczników ZUS zawartym w wydanych przez nich orzeczeniach z 28 czerwca 2012r. oraz 20 lipca 20102r. Opinie uznać należy za

wystarczające dla oceny stanu zdrowia wnioskodawcy, bowiem jak trafnie podkreślił Sąd Okręgowy, wyznaczeni biegli dysponowali fachową wiedzą medyczną o specjalnościach odpowiadających schorzeniom odwołującego. Stąd też nie zachodziła potrzeba uzupełnienia postępowania dowodowego – o co wnosił skarżący. W sprawach o świadczenia z ubezpieczenia społecznego uzależnione od niezdolności do pracy sąd orzekający merytorycznie nie ma obowiązku uwzględnienia kolejnych wniosków dowodowych strony tak długo, aż udowodni ona korzystną dla siebie tezę (por. wyrok Sądu Najwyższego z 8 czerwca 2000r. II UKN 104/00). Podtrzymywanie przez wnioskodawcę zarzutów, polegające głównie na braku zgody na końcowe stanowisko biegłych sądowych bez zaprezentowania szczegółowych i w pełni merytorycznych zastrzeżeń nie może skutkować uwzględnieniem wniosków odwołującego. Zauważyć również należy, że orzeczenie o stopniu niepełnosprawności, na który powołuje się wnioskodawca, nie jest równoznaczne z orzeczeniem o niezdolności do pracy jako przesłance prawa do renty, gdyż wydawane jest dla innych celów, na podstawie ustawy, która nie ma zastosowania przy ustaleniu świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Dodać należy, iż pomimo obowiązku wykazania przez wnioskodawcę stanu zdrowia warunkującego przyjęcie niezdolności do pracy, w toku postępowania przed organem rentowym, (jak i sądowym) nie uzyskano pełnej dokumentacji medycznej odwołującego nie tylko w trakcie badań poprzedzających wydanie zaskarżonej decyzji, ale również przy poprzednich badaniach (16.11.2010r.). Tym samym brak jest możliwości oceny (porównania) stanu zdrowia skarżącego i jednoznacznego przesądzenia, czy nastąpiła jego poprawa, czy też stwierdzenia, iż dotychczasowa ocena stanu zdrowia dokonywana przez lekarzy pozwanego Zakładu była nieprawidłowa. Dysponując tego typu dowodami Sąd nie tylko zatem mógł, ale winien oprzeć swoje rozstrzygnięcie na zaprezentowanym przez biegłych stanowisku, aby nie narazić się na zarzut dowolności ustaleń faktycznych (por. wyrok Sądu Najwyższego z 7 lipca 2005r. II UK 277/04). Jeżeli chodzi o kwalifikacje zawodowe wnioskodawcy, to z dokumentacji osobowej zalegającej w aktach organu rentowego wynika, że J. P.z zawodu inżynier rolnik poza zatrudnieniem w charakterze palacza c.o. prowadził również działalność gospodarczą w zakresie handlu, pracował jako nauczyciel w Szkole Podstawowej nr (...)w. C. i w Spółdzielni Handlowo – Usługowej (...)na stanowisku kierownika sklepu. Powyższe okoliczności zostały przez biegłych uwzględnione. Zauważyć bowiem należy, iż o poziomie posiadanych kwalifikacji do pracy decyduje nie tylko wykształcenie lecz także doświadczenie zdobyte w przebiegu pracy zawodowej. Utrata zdolności do pracy nie może być utożsamiana z niezdolnością do wykonywania ostatniego zatrudnienia, jeżeli pracownik może podjąć prace zgodne z poziomem posiadanych kwalifikacji.

Uzupełniając stanowisko Sądu Okręgowego w kwestii zarzutu „odebrania renty”, należy uznać twierdzenie to za nieuprawnione, gdyż z treści orzeczenia lekarza orzecznika ZUS z 16 listopada 2010r. wynika, że oceniając stan zdrowia wnioskodawcy stwierdzono jego okresową niezdolność do pracy do 31 maja 2012r. W tej dacie upłynął zatem termin przyznania świadczenia. Stosownie zaś do treści art. 107 ustawy z 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych prawo do świadczeń uzależnionych od niezdolności do pracy oraz wysokość tych świadczeń ulega zmianie, jeżeli w wyniku badania lekarskiego, przeprowadzonego na wniosek lub z urzędu, ustalono zmianę stopnia niezdolności do pracy, brak tej niezdolności lub jej ponowne powstanie. Powyższe okoliczności wskazują, iż w postępowaniu administracyjnym, zakończonym wydaniem decyzji o przyznaniu renty na podstawie wyników badania lekarza orzecznika z 16 listopada 2010r. przyjęto u wnioskodawcy okresową niezdolność do pracy, a zatem w sytuacji złożenia kolejnego wniosku o świadczenie zachodziła konieczność kontroli aktualnego stanu zdrowia w postępowaniu administracyjnym. Odnosząc się do zarzutu nieuwzględnienia tzw. „okresu ochronnego” należy wskazać na treść art. 13 ust. 3 a powołanej wyżej ustawy, który dla osoby uprawnionej do renty przez okres co najmniej ostatnich 5 lat poprzedzających dzień badania lekarskiego, której brakuje mniej niż 5 lat do osiągnięcia wieku emerytalnego określonego w art. 24 ust.1 a i 1 b, w przypadku dalszego stwierdzenia niezdolności do pracy, umożliwia orzeczenie niezdolności do pracy na okres do dnia osiągnięcia tego wieku. Powyższe uregulowanie odnosi się zatem do ubezpieczonych, którzy są uprawnieni do renty i którym brakuje mniej niż 5 lat do osiągnięcia ustawowego wieku emerytalnego oraz u których stwierdzono dalszą niezdolność do pracy. Nie dotyczy to więc wnioskodawcy urodzonego (...), u którego nie tylko nie stwierdzono dalszej niezdolności do pracy ale który uzyskał emeryturę w obniżonym wieku emerytalnym, a wiek emerytalny wskazany w art. 24 ust.1 b uzyska w momencie ukończenia 66 lat i 7 miesięcy. Powoływane przez odwołującego orzeczenia Sądu Najwyższego nie mają przełożenia na okoliczności rozpoznawanej sprawy, bowiem odnoszą się do szczególnej ochrony trwałości stosunku pracy, nie dotyczą zatem

kwestii uregulowanych w art. 13 ust.3 a. oraz art. 24 ust.1 a i b wskazanej wyżej ustawy z 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z FUS.

Wobec powyższego, podzielając zarówno ustalenia, jak i ocenę prawną sprawy przyjęte przez Sąd pierwszej instancji, Sąd Apelacyjny na mocy art. 385 kpc, apelację organu rentowego, jako pozbawioną podstaw faktycznych i prawnych, oddalił.

(...)

1/. (...)

(...)